

Sygn. akt VI Ka 623/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Michał Chojnowski

Sędziowie: SO Maciej Schulz (spr.)

SO Zenon Stankiewicz

Protokolant: aplikantka aplikacji sędziowskiej Ewelina Leszczyńska

przy udziale prokuratora Anny Radyno-Idzik

po rozpoznaniu dnia 7 października 2015 r. w W.

sprawy M. J. s. F. i D., ur. (...) w P.

oskarżony o przestępstwo z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w W.

z dnia 10 marca 2015 r. sygn. akt III K 820/13

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że za podstawę wymiaru kary przyjmuje art. 177 § 1 kk w zw. z art. 37a kk w brzmieniu obowiązującym na dzień 7 października 2015 r. w pozostałej części tenże wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 160 złotych tytułem opłaty za II instancję oraz pozostałe koszty sądowe w postępowaniu odwoławczym.

SSO Maciej Schulz SSO Michał Chojnowski SSO Zenon Stankiewicz

Sygn. akt VI Ka 623/15

UZASADNIENIE

M. J. został oskarżony o to, że w dniu 7 marca 2013 roku w W. na skrzyżowaniu ulic (...)/R. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 25 ust. 1 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki C. (...) o nr rej (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do skrzyżowania i wykonując manewr skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi marki M. o nr rej. (...) nadjeżdżającemu z kierunku przeciwnego, na wprost, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z w/w pojazdem kierowanym przez E. N., w wyniku tego zderzenia piesza J. D. przechodząca przez wyznaczone przejście dla pieszych na ul. (...) z lewej strony na prawą względem jadącego pojazdu marki C. doznała obrażeń ciała w postaci złamania jarzmowo – szczękowo – oczodołowego po stronie prawej, które powodują naruszenie czynności narządu ciała powyżej 7 dni, wyczerpując znamiona z art. 157 §1 k.k., tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w W. wyrokiem z dnia 10 marca 2015 roku w sprawie III K 820/13 orzekł:

I. oskarżonego M. J., w ramach zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, uznał za winnego tego, że w dniu 7 marca 2013 roku w W. na skrzyżowaniu ulic (...)/ R. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 25 ust. 1 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym, w ten sposób, że kierując samochodem marki C. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do skrzyżowania i wykonując manewr skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi marki M. o nr rej. (...) nadjeżdżającemu z kierunku przeciwnego na wprost i spowodował nieumyślnie wypadek doprowadzając do zderzenia z w/w pojazdem, którym kierował E. N., a w wyniku tego zderzenia piesza J. D., przechodząca przez wyznaczone przejście dla pieszych na ul. (...) z lewej strony na prawa względem jadącego pojazdu marki C., doznała po uderzeniu oderwaną częścią od samochodu, obrażenia ciała w postaci złamania jarzmowo- szczękowo- oczodołowego po stronie prawej, które spowodowało naruszenie czynności narządu ciała na czas powyżej 7 dni, wyczerpując znamiona z art. 157 § 1 k.k., tj. przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł;

II. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 1.963,89 zł ale nie wymierzył mu opłaty.

Od powyższego wyroku apelacje wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości. Wyrokowi temu zarzucił:

1. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów:

- nagrań z monitoringu, co skutkowało przyjęciem, że E. N. (drugi uczestnik kolizji) poruszał się pasem do jazdy na wprost, podczas gdy z poszczególnych kadrów nagrania wynika, że pojazd E. N. znajdował się większą częścią na pasie do skrętu w prawo, a ponadto do uderzenia doszło na przedłużeniu pasa do skrętu w prawo, a nie na pasie do jazdy na wprost

- opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, która opinia w zakresie:

a) ustaleń torów jazdy pojazdów jest sprzeczna z obrazem widocznym na nagraniach z monitoringu;

b) prędkości pojazdu M. pomija przy przyjętej metodzie oceny prędkości pojazdu fakt, że E. N. hamował, zatem jego prędkość początkowa przy wjeździe na skrzyżowanie musiała być większa niż ustalona przez biegłego;

c) prędkości pojazdu M. pomija drogę hamowania pojazdu M. oraz jego uszkodzenia powstałe w wyniku uderzenia w auto oskarżonego;

2. naruszenie art. 7 i 193 § 1 k.p.k. poprzez brak powołania biegłego z zakresu ruchu drogowego w sytuacji gdy konieczne było ustalenie zgodności z przepisami ruchu drogowego manewrów uczestników zdarzenia oraz poprzez czynienie ustaleń w tym zakresie w oparciu o twierdzenia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, który sam stwierdził, że nie jest specjalistą w zakresie ruchu drogowego;

3. naruszenie art. 177 § 1 k.k. poprzez przypisanie oskarżonemu popełnienia przestępstwa w sytuacji gdy oskarżony nie naruszył zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, gdyż prawidłowa wykładnia art. 25 ust.1 Prawo o ruchu drogowym prowadzi do wniosku, że obowiązek ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi poruszającemu się na wprost przez kierującego skręcającego w lewo dotyczy wyłącznie pojazdów poruszających się po pasach ruchu do tego przeznaczonych i nie obejmuje sytuacji, w której kierujący porusza się na wprost pasem przeznaczonym wyłącznie do skrętu w prawo;

4. pominięcie przy orzekaniu naruszeń zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, których to naruszeń dopuścił się drugi uczestnik kolizji E. N.:

- art. 5 ust. 1 PORD poprzez niezastosowanie się do znaków drogowych – linii P-2b poprzez przekroczenie linii oraz strzałki kierunkowej P-8d poprzez jazdę na wprost, podczas gdy na zajmowanym pasie ruchu dopuszczalna była wyłączeni jazda w prawo;
- art. 16 ust. 4 PORD poprzez zajmowanie więcej niż jednego pasa ruchu;
- art. 19 ust.1 PORD poprzez niezachowanie prędkości zapewniającej panowanie nad pojazdem;
- art. 20 ust.1 PORD poprzez przekroczenie dopuszczalnej prędkości na obszarze zabudowanym.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona przez obrońcę oskarżonego apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia w zakresie stanu faktycznego zaistniałego w niniejszej sprawie zasługują na akceptację jako prawidłowe, logiczne i znajdujące odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Całokształt argumentacji obrony ma charakter zwykłej polemiki z dokonaną przez Sąd I Instancji zgodnie zasadami postępowania karnego oceną dowodów. Silnie akcentowana w toku postępowania i w apelacji subiektywna ocena obrony co do istoty sposobu poruszania się przez pokrzywdzonego pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie zasadności zarzutów przedstawionych oskarżonemu, a forsowany pogląd na temat jazdy pokrzywdzonego nie znajduje potwierdzenia w zebranych dowodach ani też nie podważa winy oskarżonego co do niezachowania należytej ostrożności, wymaganej od niego na mocy stosownych przepisów.

Oskarżony na etapie postępowania sądowego twierdził, iż nieprawidłowy sposób poruszania się przez pokrzywdzonego był powodem, że nie dostrzegł on w porę nadjeżdżającego pojazdu, którego prędkość poruszania się ocenił na 90 km/h. Godzi się odnotować, że biegły wskazał prędkość pojazdu M. na ok. 58 km/h, którego prawidłowość wyliczenia podważył oskarżony. Istotnym przy tym jest fakt – zauważony już przez Sąd Rejonowy - że wyjaśnienia oskarżonego co do prędkości z jaką się poruszał (30 km/h) są zbliżone do wyliczonej dla niego prędkości przez biegłego (37 km/h). Nielogicznym zatem byłoby danie wiary opinii biegłego i trafności oceny prędkości pojazdu oskarżonego i uznania za błędne obliczenie prędkości pojazdu pokrzywdzonego. Nie sposób zaaprobować tak elastycznej oceny ustaleń i wniosków przedstawionych przez biegłego i podważania prawidłowości fragmentów opinii, odbiegających od twierdzeń oskarżonego.

Analizując wersję oskarżonego, nawet w sytuacji przyjęcia prawdziwości jego wyjaśnień i prawidłowości jego koncepcji o sposobie jazdy pokrzywdzonego nie sposób podzielić jego zapatrywań jakoby jazda z nadmierną prędkością przez pokrzywdzonego i ewentualne poruszenie się częścią pasu prawego podważało sprawstwo oskarżonego. Zauważyć przy tym należy, iż wskazana prędkość pojazdu z jaką poruszać się miał pokrzywdzony według oskarżonego uniemożliwiałaby wykonanie manewru skrętu w prawo. Wracając do istoty tej kwestii zaznaczyć wypada, że oskarżony zobowiązany był do zachowania szczególnej ostrożności - wobec manewru skrętu w lewo na skrzyżowaniu – i należytego obserwowania zachowania innych uczestników ruchu zgodnie z naczelnymi zasadami prawa o ruchu drogowym. Z nagrania z monitoringu nie wynika, aby na samym skrzyżowaniu dostosował prędkość pojazdu w sposób umożliwiający dostrzeżenie czy z kierunku drogi z pierwszeństwem przejazdu nie nadjeżdża inny pojazd. Jego zachowanie wskazuje na wymuszenie pierwszeństwa, bowiem kontynuował manewr skrętu w lewo przez skrzyżowanie z naruszeniem reguł ruchu drogowego obowiązujących go w takiej sytuacji. Obrona podniosła zarzut dowolnej oceny dowodu z nagrania z monitoringu, stwierdzając, iż pojazd E. N. znajdował się większą częścią na pasie do skrętu w prawo. Okoliczność ta była już przedmiotem uwagi, a zarazem rozważań Sądu Rejonowego. Na rozprawie w dniu 15 stycznia 2015 roku Przewodnicząca kierując się zasadą obiektywizmu stwierdziła, że na nagraniu widoczne jest, iż pojazd marki M. w momencie wjazdu na skrzyżowanie znajduje się większą częścią pojazdu na środkowym pasie, obrońca zaś wyraził odmienny pogląd (k. 127). W pisemnych motywach wyroku Sąd podkreślił brak znaczenia sposobu

poruszania się przez pojazd marki M. w kontekście pasa ruchu dla ustalenia winy oskarżonego. Oskarżony podejmując manewr skrętu w lewo ze skrzyżowania zobowiązany był do bezwzględnego ustąpienia pierwszeństwa. Obowiązek ten ciąży na nim niezależnie od prawidłowości jazdy samochodu nadjeżdżającego z kierunku z pierwszeństwem przejazdu.

W apelacji obrońca sugerował pominięcie przyjęcia wersji przyczynienia się do zderzenia przez pokrzywdzonego. Nie ulega wątpliwości, że Sąd Rejonowy ograniczył ustalenia stanu faktycznego do zachowania oskarżonego, pod kątem niezachowania przez niego reguł ostrożności. Procedowanie to ma charakter prawidłowego, albowiem w tym przedmiocie bez znaczenia pozostaje – jak już zresztą omówiono powyżej – ewentualne naruszenie zasad ruchu drogowego przez E. N..

Pokrzywdzony konsekwentnie twierdził, że poruszał się środkowym pasem. Sąd Okręgowy nie pominął faktu, że pewne rozbieżności pojawiają się w treści jego zeznań w części dotyczącej kierunku manewru podjętego przez niego celem uniknięcia zderzenia z pojazdem oskarżonego. Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, iż sprzeczności na tym tyle wynikają z naturalnego zatarcia szczegółów zdarzenia w pamięci pokrzywdzonego w wyniku upływu czasu, a także dynamiki tego typu wydarzeń co znacząco utrudnia szczegółowe odtworzenie ich przebiegu. Nie miało to jednak wpływu na ustalenie sprawstwa oskarżonego, albowiem jak wskazał Sąd Rejonowy, oparł się w tym zakresie na dokumentacji fotograficznej, zapisie monitoringu i opinii biegłego z zakresu badań wypadków drogowych. Dowody te w ocenie Sądu Okręgowego są kluczowe w niniejszym postępowaniu oraz czynią sprawstwo oskarżonego bezspornym.

Niniejszy proces przeprowadzony został w sposób rzetelny, dokonana została gruntowna analiza zebranego materiału dowodowego oraz wszechstronna wykładnia przepisów prawa. Zgodnie z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Nie oznacza to jednak, iż wszystkie dowody przeprowadzone w toku postępowania mają stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Zasady swobodnej oceny dowodów uprawnia sąd do dokonania subiektywnej ich oceny – niekoniecznie zgodnej z poglądem skarżącego. Nie ma racji obrońca, że naruszona została reguła z art. 7 k.p.k. Sąd Rejonowy w sposób dokładny i rzetelny omówił poszczególne dowody, wyjaśnił podstawy uznania ich za wiarygodne jak też odmowy przyznania im tego waloru. Nie pominął także oceny opinii biegłego sporządzonej w toku postępowania i wymienienia zaczerpniętych z niej wiadomości specjalistycznych.

Odnosząc się do zarzutu 2 apelacji wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie dostrzega w realiach niniejszej sprawy potrzeby powołania biegłego z zakresu ruchu drogowego dla oceny zgodności z przepisami ruchu drogowego manewrów uczestników zdarzenia. W toku postępowania sądowego zasięgnięto opinii biegłego, która okazała się być wystarczająca dla stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a tym samym ustalenia stanu faktycznego w części wymagającej wiedzy specjalistycznej. Brak jest na obecnym etapie postępowania potrzeby zasięgnięcia kolejnej opinii, zwłaszcza, iż ocena czy doszło do wypełnienia przez uczestników ruchu drogowego znamion czynu zabronionego, w tym do naruszenia przepisów ruchu drogowego należy do sądu orzekającego.

Zgodnie z uzasadnieniem wyroku Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu karę, zdecydował się na skorzystanie z dobrodziejstwa i wymierzenie oskarżonemu kary grzywny zamiast kary pozbawienia wolności. Ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw dodany został art. 37a k.k. – obowiązujący od dnia 1 lipca 2015 roku - a uchylony został art. 85 § 3 k.k. Art. 37a k.k. stanowi, iż jeżeli ustawa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, można zamiast tej kary orzec grzywnę albo karę ograniczenia wolności, o której mowa w art. 34 § 1a pkt 1, 2 lub 4. W związku z tym, Sąd Okręgowy dokonał modyfikacji zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie za podstawę wymiaru kary art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 7 października 2015 roku tj. wydania wyroku w Sądzie II Instancji. Rozstrzygnięcie o wymiarze kary wydane zostało z uwzględnieniem kryteriów przewidzianych w art. 53 k.k. W uzasadnieniu wyroku wyszczególniony został cel kary w postaci kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a także oddziaływania na sprawcę czynu. Sąd Okręgowy podziela pogląd, że okoliczności popełnienia czynu, dotychczasowy sposób życia, zwłaszcza niekaralność oskarżonego uzasadniają przekonanie o zasadności wymierzenia mu kary o charakterze nieizolacyjnym. Kara grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 20 zł każda nie jest karą rażąco surową, nie wykracza także poza możliwości

zarobkowe oskarżonego. Stanowić będzie dla niego wystarczającą dolegliwość z punktu widzenia stopnia winy, a jednocześnie winna uzmysłwić mu nieopłacalność naruszania przepisów ruchu drogowego i wartość przestrzegania zasady ograniczonego zaufania na drodze.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.